

## TADEUSZ MYŚŁOWSKI ur. 1943; Piotrków

<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	Wystawa z okazji 70-lecia szkoły plastycznej
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Lublin; po 1944 roku
<b>Słowa kluczowe</b>	sztuki plastyczne

### Wystawa z okazji 70-lecia szkoły plastycznej

Moi rodzice cały czas mieszkali w tym mieszkaniu na Kunickiego i my mieliśmy tapczan, który ja wyremontowałem. Teraz mam go na Dominikańskiej. To był genialny tapczan, w którym ja zmieniłem tapicerkę i bardzo się cieszę, że nadal go mam. Ten tapczan miał schowek i ten schowek był przeznaczony dla mnie. Dlatego wszystkie te rzeczy, które ja chciałem, żeby ocalały, jak wyjechałem z Lublina do Krakowa, bo ja Akademię w Krakowie zrobiłem, to złożyłem do schowka w tym tapczanie. Masę obrazów sprzed trzydziestu, czterdziestu lat, to wszystko się przechowało. Na siedemdziesięciolecie szkoła plastyczna robiła wystawę i poprosili mnie żebym zrobił wystawę indywidualną. Ja mówię do dyrektora Krasowskiego: „Zrobię wam wystawę, ale jak pozwolicie mi zrobić tak, jak ja to uważam”. Zrobiłem tą wystawę, wystawiłem te obrazy sprzed czterdziestu laty, żeby pokazać, że ja byłem taki normalny po prostu. Wywiesiłem swoje prześcieradło, żeby pokazać, że to, co robiłem było tak jak to, co dzisiaj młodzież robi. Nadal mam te wszystkie rzeczy i mam masę rysunków. Mnie interesował ten świat, ta rzeczywistość tego normalnego świata.

Data i miejsce nagrania	2005-11-28, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Transkrypcja	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"